

## KILKA UWAG O PRACY GMINNYCH OŚRODKÓW MASZYNOWYCH W GOSPODARSTWACH INDYWIDUALNYCH

Gminne Ośrodki Maszynowe (dawne Spółdzielcze Ośrodki Maszynowe) osiągnęły od chwili swego powstania poważny dorobek. Rozwinięta sieć GOM odgrywa dużą rolę we wprowadzaniu do rolnictwa nowoczesnej techniki, podnoszeniu plonów z ha i ułatwianiu żmudnej pracy rolnika. Osiągnięcia GOM wyrażają się przede wszystkim w rozszerzaniu się zasięgu wykonywanych przez nie prac. Według danych Centralnego Zarządu POM — Gminne Ośrodki Maszynowe w poszczególnych latach wykonały następujące prace:

Tabl. 1

Ważniejsze prace wykonane przez GOM (SOM) w latach 1949—1952

Rodzaj maszyny	Praca wykonana w tysiącach ha			
	1949	1950	1951	1952
Siewniki zbożowe	620	1 046	1 038	1 183
Siewniki nawozowe	46	89	118	98
Żniwiarki	126	247	} 588	440
Snopowiązałki	127	179		308
Kosiarki	61	84	108	62
Kopaczki	38	83	109	77
Agregaty młocarniane	11 tys. q	13 tys. q	16 tys. q	—

Jak podajemy w opublikowanej przez nas w ubiegłym roku pracy pt. „Wieś w liczbach” — w r. 1950 GOM wykonały 3 258 000 ha orki średniej, obsługując 1 255 900 indywidualnych gospodarstw chłopskich oraz przeszło 1 000 spółdzielni produkcyjnych (na istniejącą wówczas ogólną liczbę spółdzielni około 1 800); w tym wypożyczając narzędzia o trakcji konnej obrobiono około 2 900 000 ha, za pomocą własnej trakcji motorowej wykonano 358 tys. ha orki średniej oraz wymłócono przeszło 13 mln q ziarna\*.

Znaczenie GOM dla rozwoju naszej spójni ekonomicznej z masami chłopstwa pracującego jest bardzo istotne. Można je ująć w trzech punktach:

\* IER, „Wieś w liczbach w Polsce kapitalistycznej i w Polsce Ludowej”, wyd. drugie, Warszawa 1952, PWRiL.

a) GOM jest to jedna z najważniejszych i najbardziej bezpośrednich form pomocy produkcyjnej dla indywidualnych gospodarstw biedniackich i średniackich,

b) GOM bronią chłopów pracujących, a w szczególności biedniaków przed kułackim wyzyskiem na tle wypożyczenia młockarni, siewników i innych maszyn rolniczych,

c) popularyzują mechanizację w rolnictwie oraz związaną z nią kooperację pracy jako jeden z czynników przygotowywania mas chłopskich do przejścia do gospodarki zespolowej.

O tej ważnej roli GOM i o jej poszczególnych elementach zapominało się jednakże w praktyce dosyć często. Stąd na przykład fakt, że w wyniku przejścia GOM pod opiekę Państwowych Ośrodków Maszynowych nastąpiło na wielu terenach nie wzmocnienie, lecz zubożenie GOM (np. w następstwie pozbawienia go agregatu młocarnianego na rzecz POM) i osłabienie w ten sposób jego zdolności konkurowania z kułakiem na odcinku wypożyczania maszyn. W wyniku, jak wykazuje analiza zapisków chłopów korespondentów IER, prowadzących książki rachunkowe, na niektórych terenach gospodarstwa średniackie, korzystające już od szeregu lat z maszyn ośrodka gminnego, zaczęły ponownie wiązać się na tym gruncie z kułakiem jako właścicielem maszyn, których w GOM już nie znajdowały.

Te zjawiska obserwujemy przede wszystkim w woj. wrocławskim i częściowo w poznańskim. mają jednak one zasięg szerszy, chociaż w niektórych województwach, jak np. w woj. lubelskim, sprawa przedstawia się lepiej.

Oto tablica sporządzona na podstawie zapisków chłopów prowadzących książki rachunkowe w woj. lubelskim i wrocławskim. Tablica zawiera dane dotyczące tylko zamożniejszych i słabszych gospodarstw średniackich, gdyż ta grupa jest reprezentowana najliczniej wśród „rachunkowiczów”, i tylko dla najważniejszych maszyn, aby ułatwić uchwycenie podstawowych tendencji.

Tabl. 2

**Dynamika zmian w procentach przypadków korzystania z maszyn Ośrodka Maszynowego w stosunku do wszystkich przypadków wypożyczenia maszyn**

Województwo	Maszyny	Średniacy słabsi			Średniacy zamożniejsi		
		1949/50	1950/51	1951/52	1949/50	1950/51	1951/52
Lubelskie	motory	49	47	30	30	83	89
	źniwiarki	--	61	60	0	94	98
	młocarnie	23	57	100	0	45	72
Wrocławskie	motory	100	75	60	100	100	0
	źniwiarki	100	88	76	100	86	60
	młocarnie	91	82	62	100	100	80

Tabl. 2 wskazuje na zaniedbania istniejące w zakresie pomocy GOM dla chłopów średniaków. Aby stwierdzić, jak kształtuje się korzystanie z pracy GOM przez inne grupy społeczne na wsi, sięgamy do wyników badań społeczno-ekonomicznej struktury rolnictwa w rejonie środkowo-wschodnim\*. Wyniki te oparte są na ankiecie przeprowadzonej przez IER w 1952 r. w 17 wsiach \*\* położonych w tym rejonie.

Liczbę gospodarstw objętych badaniem i ich obszar podaje poniższa tablica:

Tabl. 3

Grupy społeczne	Liczba gospodarstw zbadanych			Łączny obszar gospodarstw zbadanych		
	1950	1951	1952	1950	1951	1952
Ogółem	1 537	1 552	1 831	9 433	9 440	11 820
Biedniacy	502	510	579	1 236	1 242	1 398
Średniacy ogółem	926	935	1 075	6 380	6 421	7 516
w tym:						
słabsi średniacy	663	680	751	3 797	3 911	4 331
zamożniejsi „	263	255	324	2 583	2 510	3 185
Kułacy	109	107	177	1 816	1 776	2 906

Wyniki naszych badań umożliwiają przede wszystkim ustalenie procentowego udziału każdej z grup społecznych w ogólnej liczbie gospodarstw korzystających z pracy GOM.

Tabl. 4

Grupy społeczne	Procent, jaki stanowi każda z grup społecznych w ogólnej liczbie gospodarstw korzystających z usług GOM		
	1950	1951	1952
Ogółem	100	100	100
Biedniacy	8,6	9,4	8,4
Średniacy ogółem	68,2	71,6	66,8
w tym:			
słabsi średniacy	39,7	41,9	37,3
zamożniejsi „	28,5	29,7	29,5
Kułacy	23,2	19,0	24,8

\* Ustalony na podstawie naszych badań i danych GUS rejon środkowo-wschodni obejmuje województwa: warszawskie, białostockie, lubelskie, łódzkie oraz część województw: pomorskiego, poznańskiego i kieleckiego. Podziałowi kraju na rejony na tle ekonomiczno-społecznej struktury rolnictwa poświęcimy w dalszych numerach naszego kwartalnika szereg publikacji.

\*\* Dla 1952 r. włączyliśmy dodatkowo do badań 4 wsie położone w zachodnim pasie przejściowym (niektóre powiaty województw: warszawskiego, łódzkiego, poznańskiego i pomorskiego). We wsiach tych nie mieliśmy danych za lata poprzednie. Włączenie tych wsi rozszerzyło naszą reprezentację, nie wpłynęło jednak na zmianę tendencji, którą odzwierciedlają nasze tablice.

Jak wynika z tej tablicy:

1. Wśród gospodarstw korzystających z usług GOM największy procent stanowią średniacy (w 1950 r. średniacy — ogółem 68,2%, słabsi średniacy — 39,7%), dość spory — kułacy, najmniejszy — biedota. Ośrodki maszynowe służą zatem głównie średniakom.

2. Mimo niewielkiego zmniejszenia się procentu przypadającego w r. 1951 na gospodarstwa kułackie i odpowiedniego zwiększenia się procentu przypadającego na inne grupy społeczne — liczby zawarte w tabl. 4 wskazują na tendencję zmniejszania się procentu przypadającego na biedotę i słabszych średniaków oraz na wzrost procentu przypadającego na zamożniejsze warstwy wsi. Jakkolwiek w przytoczonej tablicy tendencja ta nie występuje dostatecznie wyraźnie, piszemy o niej, gdyż potwierdza ją tabl. 2, oparta na badaniach ksiąg rachunkowych.

Tablica 5 wskazuje, jaki odsetek gospodarstw w każdej z grup społecznych korzysta z pracy GOM.

Tabl. 5

Grupy społeczne	Odsetek gospodarstw korzystających z pracy GOM w każdej z grup społecznych			
	Ogółem gospodarstw	1950	1951	1952
Ogółem	100,0	11,9	16,3	21,4
Biedniacy	100,0	2,2	5,1	6,2
Średniacy ogółem	100,0	9,2	20,6	25,9
w tym:				
słabsi średniacy	100,0	7,5	17,5	21,8
zamożniejsi „	100,0	13,3	29,0	35,2
Kułacy	100,0	21,7	31,8	43,5

Tablica ta potwierdza wnioski, które wysnuliśmy na podstawie tablicy poprzedniej, i wskazuje, że:

1. z pracy GOM w największym stopniu korzystają zamożniejsze warstwy wsi, w niewielkim zaś tylko stopniu biedota. Np. w r. 1952 z ośrodków maszynowych korzystała zaledwie  $\frac{1}{16}$  gospodarstw biedniackich, przeciętnie  $\frac{1}{4}$  średniaków (przy czym w znacznie większym stopniu średniacy zamożniejsi) i niemal połowa gospodarstw kułackich,

2. w latach 1950—1952 procent gospodarstw korzystających z pracy GOM wzrósł dwukrotnie w grupie kułackiej i niemal trzykrotnie w innych grupach społecznych.

Widzimy więc, że odcinek pomocy GOM dla chłopów-biedniaków jest zaniedbany jeszcze bardziej niż pomoc dla gospodarstw średniackich. Jak wskazują przytoczone wyżej liczby, nie potrafiliśmy po dziś dzień związać mocniej biedoty wiejskiej z GOM, pozostawiając ją często — jeśli chodzi

o maszyny — na łup wyzysku kułackiego. Przyczyna jest bardzo prosta: większość maszyn GOM — to maszyny na trakcję konną. Jeśli biedniak ma pożyczać maszynę z GOM, a konia od kułaka, to raczej decyduje się na wynajęcie i konia, i maszyny od kułaka oraz odrabia mu za jedno i drugie.

Wydaje się, że sprawy tej nie rozwiążą dotychczasowe świadczenia kułaka na rzecz biedoty oparte na ustawie o pomocy sąsiedzkiej\*.

Uczynić z GOM bardziej skutecznym instrumentem pomocy dla gospodarstw biedniackich można będzie dopiero wtedy, gdy biedniak będzie mógł wypożyczyć z GOM maszynę wraz z koniem. Oczywiście realizacja tego wniosku wymaga szczegółowego przemyślenia organizacji pracy GOM (np. jak zatrudnić konie w okresie zimowym), sama jednak realizacja postulatu zaopatrzenia GOM w konie wydaje się być podyktowana koniecznością. Warto przypomnieć, że środki maszynowe w Związku Radzieckim były w swoim czasie wyposażone w żywą siłę pociagową i że obecnie stosowały również tę zasadę republiki dokonywającej socjalistycznej przebudowy wsi (republiki bałtyckie).

Innym błędem często występującym na niektórych terenach było zapomnienie o różnicy między głównym zadaniem POM a głównym zadaniem GOM.

Jeśli zadaniem POM jest przede wszystkim obsługa i umacnianie spółdzielni produkcyjnych, a obsługa gospodarstw indywidualnych jest w tym wypadku zadaniem wtórnym, to w GOM rzecz się ma odwrotnie: pierwsze miejsce zajmować tu winna obsługa gospodarstw indywidualnych, a obsługa spółdzielni produkcyjnych winna być dokonywana tylko w specjalnych okolicznościach (np. brak POM w pobliżu spółdzielni). Podział ten łączy się z zasadniczo innym zestawem maszyn w obu istniejących u nas typach ośrodków maszynowych. Podział ten wynika z konieczności kojarzenia w naszej polityce na wsi pomocy dla spółdzielni produkcyjnych z pomocą dla mas indywidualnych gospodarstw biedniackich i średniackich. Bez kojarzenia tych dwóch rodzajów pomocy niemożliwa jest realizacja leninowskiego planu spółdzielczego. Co więcej: niemożliwe jest zwalczanie tendencji do przeciwstawiania chłopów spółdzielców — chłopom gospodarującym indywidualnie (zamiast słusznego przeciwstawiania kułakom — chłopstwa pracującego jako całości) lub związanej z tym tendencji do przeciwstawiania naszej walki o socjalistyczną przebudowę rolnictwa — naszej walce o wzrost produkcji rolniczej.

Czy na odcinku pracy GOM ujawniły się u nas takie tendencje?

Ujawniły się, i to w sposób jaskrawy. Z jednej strony w szeregu powiatów, gdzie spółdzielczość produkcyjna rozwija się szybciej, zaczęto pozbawiać gospodarstwa drobne i średnie pomocy GOM, przesuując tę pomoc na spółdzielnie. Wskazuje na to np. nasza tabl. 2 odnośnie woj. wrocławskiego. Z drugiej strony zaś — tam gdzie GOM posiadał maszyny specjal-

\* Dla ilustracji warto podać, że według naszych badań na terenie rejonu środkowo-wschodniego zaledwie 0,5% wypadków donajmu koni w gospodarstwach biedniackich dokonywało się faktycznie na warunkach pomocy sąsiedzkiej.

nie cenne dla kułaków (np. kopaczki do ziemniaków), wystąpiło zjawisko oddawania ich niemal wyłącznie na usługi gospodarstw kułackich — bez żadnej próby zorganizowania biedoty oraz średniaków w celu wspólnego wykorzystania tych maszyn na swoich polach.

Na to zjawisko wskazuje tabl. 6 ilustrująca procentowy udział poszczególnych prac GOM w całości świadczonych przez nie usług.

Tabl. 6

Grupy społeczne	Procent przypadków korzystania z pracy GOM wg rodzajów prac (w s (sunku do ogółu wypadków w każdym roku)						
	rok	ogółem przypadków	orka	siew	źniwa	młocka	wy- kop- ki
Ogółem	1950	100	—	43,7	13,2	43,1	—
	1951	100	0,4	55,7	15,5	28,4	—
	1952	100	0,9	51,9	20,7	20,9	5,6
Biedniacy	1950	100	—	61,5	—	38,5	—
	1951	100	3,1	62,5	9,4	25,0	—
	1952	100	6,8	50,0	4,5	31,9	6,8
Średniacy ogółem	1950	100	—	47,6	8,7	43,7	—
	1951	100	—	59,4	12,7	27,9	—
	1952	100	—	56,6	18,8	21,7	2,9
w tym: średniacy słabsi	1950	100	—	50,0	8,3	41,7	—
	1951	100	—	67,1	8,4	24,5	—
	1952	100	—	61,7	12,4	22,8	3,1
średniacy zamożniejsi	1950	100	—	44,2	9,3	46,5	—
	1951	100	—	48,5	18,8	32,7	—
	1952	100	—	50,3	26,8	20,3	2,6
Kułacy	1950	100	—	25,7	31,4	42,9	—
	1951	100	—	38,5	29,2	32,3	—
	1952	100	1,7	32,8	31,2	14,8	19,5

Na podstawie tabl. 6 można stwierdzić:

1. zwiększenie się rodzajów prac GOM w r. 1952 (orka i wykopki), przy czym podstawowymi pracami pozostają w dalszym ciągu siew i młocka;

2. fakt, że gospodarstwa biedniackie i słabsze gospodarstwa średniackie korzystają głównie z maszyn siewnych i młockarń. Z maszyn żniwnych korzystają zaś głównie gospodarstwa kułackie i zamożniejsze gospodarstwa średniackie. Z maszyn do orki korzysta głównie biedniak, z kopaczek — przede wszystkim kułak.

A więc z jednej strony lewackie przeciwstawianie zadań przebudowy socjalistycznej — zadaniom spójni i walki o produkcję, z drugiej zaś —

oportunistyczne przeciwstawianie spraw walki o produkcję — sprawom spójni i przebudowy socjalistycznej, aż do... faktycznego pierwszeństwa dla kulaków.

Obok konieczności usunięcia błędów tego rodzaju pożądane byłoby rozpatrzenie szeregu wniosków, których realizacja mogłaby poważnie wpłynąć na zmianę obecnej sytuacji w GOM:

- a) Wydaje się konieczne cofnięcie takich maszyn, jak agregaty młocarniane, przekazanych w wielu terenach z GOM do POM i, z powrotem do GOM, aby Gminne Ośrodki Maszynowe mogły skuteczniej realizować swą rolę obrony mało- i średniorolnych chłopów przed kulackim wyzyskiem.
- b) Należałoby wyposażyć GOM w szerszy asortyment tych maszyn, które mogą być racjonalnie wykorzystane w gospodarstwach chłopskich (maszyny o trakcji konnej).
- c) Należałoby przemyśleć sprawę zaopatrzenia GOM w żywą siłę pociągową (konie). Można by to na razie wprowadzić eksperymentalnie w kilku ośrodkach, aby prześledzić ekonomiczne i społeczne efekty tego posunięcia. Należy przypuszczać, że danie biedniakowi możliwości wypożyczenia z GOM maszyny wraz z koniem uczyniłoby ośrodek maszynowy bardziej atrakcyjnym dla biedoty i wpłynęłoby na ograniczenie kulackiego wyzysku, szczególnie mocno rozpowszechnionego na odcinku wynajmu koni i maszyn.
- d) Konieczne wreszcie byłoby zwiększenie kontroli społecznej nad pracą GOM. Należałoby w tym celu zaktywizować komitety członkowskie przy GOM, które po początkowym, bardzo żywym okresie swej działalności, przekształciły się w większości terenów w biurokratyczny dodatek do administracji GOM, a w ostatnim okresie, w związku z przejściem GOM pod kierownictwo POM, żadnej w ogóle działalności nie przejawiają.

Dziś, gdy sprawa pogłębienia spójni ekonomicznej z masami chłopów biedniaków i chłopów średniaków jest warunkiem dalszego rozwoju sojuszu robotniczo-chłopskiego, uświadomienie sobie tych spraw jest szczególnie potrzebne.